

Katarzyna Dojwa

Instytucje bezpieczeństwa w percepcji społecznej - wybrane aspekty

Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu 26, 395-407

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dr KATARZYNA DOJWA
Uniwersytet Wrocławski

INSTYTUCJE BEZPIECZEŃSTWA W PERCEPCJI SPOŁECZNEJ – WYBRANE ASPEKTY

Streszczenie

Od przełomu lat 80. i 90. XX w. w Polsce kwestia postrzegania społecznego grup dyspozycyjnych i ich aktywności jest szczególnie istotna, gdyż instytucje bezpieczeństwa realizują swe funkcje w systemie demokratycznym i społeczeństwie obywatelskim. W przypadku Wojska Polskiego ów wizerunek społeczny jest generalnie pozytywny, zarówno w przypadku postrzegania wojska jako instytucji, jak i prestiżu zawodu oficera polskich sił zbrojnych. Policja swój pozytywny wizerunek dopiero buduje, niemniej osiąga na tej płaszczyźnie spore sukcesy.

Wprowadzenie

Kwestia wizerunku i postrzegania instytucji bezpieczeństwa oraz formacji mundurowych może być rozpatrywana na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, analizie można poddać postrzeganie wojska, policji, straży granicznej czy służby więziennej jako konkretnych instytucji. Po drugie, można także analizować poszczególne grupy dyspozycyjne w kontekście wykonywanych przez nie funkcji. Po trzecie, w centrum zainteresowania może znaleźć się postrzeganie wybranych grup dyspozycyjnych w kontekście ich funkcjonariuszy.

O ile zatem relatywnie łatwo kreślić rysy wizerunku społecznego instytucji bezpieczeństwa, zasadniejsze jest pytanie, po co to czynić? Czy z punktu widzenia wszystkich nie wystarczy, że owe instytucje zapewnią zaspokojenie (obiektywne i subiektywne) jednej z podstawowych potrzeb człowieka? Okazuje się, że nie. „Z natury rzeczy także wraz z upadkiem komunizmu sowieckiego jego satelitarne wojska, w tym wojsko odziedziczone po PRL-u, nie mogły się stać automatycznie wojskami społeczeństw obywatelskich” – pisał o polskiej

armii Z. Zagórski¹. Ten tok myślenia obecny jest także w przypadku innych formacji mundurowych. O ile kiedyś ich funkcje były determinowane przez monopartię i władzę niedemokratyczną, o tyle po roku 1989 mocodawcą owych instytucji jest społeczeństwo. To właśnie określa ich nowe funkcje i zadania, to wreszcie sprawia, że pojęcie wizerunku społecznego nabiera nowego, istotnego znaczenia.

W niniejszym artykule skoncentrowano się na wizerunku zewnętrznym² Wojska Polskiego oraz policji. Wybór tych formacji nie był przypadkowy – nie tylko są to dwie największe grupy dyspozycyjne, ale przede wszystkim adresem ich aktywności jest całe społeczeństwo. Przeciwiństwem stanowiłyby rozmaite straże miejskie lub gminne, gdzie krąg adresatów wyznacza granica administracyjna, czy służba więzienna, w przypadku której klientami są osoby korzystające z systemu penitencjarnego. Kreśląc ramy społecznego wizerunku tych organizacji, korzystano głównie z ogólnodostępnych danych wtórnych i badań sondażowych realizowanych przez ośrodki demoskopijne.

Wizerunek Wojska Polskiego i żołnierzy zawodowych

Wojsko Polskie należy do instytucji o bogatej tradycji, jego początki w Polsce można datować na okres powstawania państwa, kiedy to stan rycerski był już grupą społeczną stanowiącą górną warstwę feudalnej społeczności³. W okresie odrodzenia etos rycerski uległ przewartościowaniu⁴. Rolę obrońcy przed zagrożeniem z zewnątrz przejęła szlachta, która równocześnie była także niejako spadkobiercą tegoż etosu⁵. Współcześnie, jak wskazuje się w Konstytucji RP, „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic” (art. 26, ust. 1). Poza tym wojsko może w szczególnych okolicznościach wykonywać inne zadania niż te, które są związane ze stanem na straży suwerenności i niepodległości społeczeństwa oraz jego bezpieczeństwem i pokojem, czyli może: brać udział w zwalczaniu klęsk żywioło-

¹ Z. Zagórski, *Wojsko w strukturze i świadomości społecznej*, w: *Poglądy i doświadczenia*, Zeszyty Naukowe WSO, wydanie specjalne, Wyd. Wyższej Szkoły Oficerskiej, Wrocław 2000, s. 19.

² A. Figiel, *Czym jest wizerunek przedsiębiorstwa – próba zdefiniowania*, w: *Marketing przyszłości. Trendy. Strategie. Instrumenty. Marketing w działalności podmiotów rynkowych*, red. G. Rosa, A. Smalec, L. Gracz, Zeszyty Naukowe nr 662, Ekonomiczne Problemy Usług nr 74, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Szczecin 2011, s. 83–96.

³ J. Maciejewski, *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 30.

⁴ M. Adamkiewicz, *Z dziejów etosu wojska*, Bellona, Warszawa 1997.

⁵ J. Maciejewski, *Oficerowie...*, s. 31.

wych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji ich skutków, uczestniczyć w akcjach poszukiwania i ratowania życia⁶.

Jako instytucja publiczna Wojsko Polskie jest relatywnie pozytywnie oceniane przez społeczeństwo⁷. Patrząc na armię z perspektywy współczesności, należy zdawać sobie sprawę ze znaczenia, jakie wywarła zmiana społeczna i instytucjonalna, która zaszła w Polsce u progu lat 90. XX wieku⁸. Czas PRL-u to obecność naszego kraju w Układzie Warszawskim i sojusz z ZSRR, zasadnicza służba wojskowa i interwencja armii na terenie Czechosłowacji, także stan wojenny, jak również wojsko traktowane przez pryzmat „męskości”, inicjacji, obowiązku względem kraju. Ów dysonans będzie kreować niejednorodny obraz polskiej armii. W okresie transformacji pozytywne oceny Wojska Polskiego przeważały nad negatywnymi. Poza tym obserwuje się pewną stabilność ocen. W badaniu z czerwca 2010 roku 73% respondentów dobrze ocenia jego pracę, źle natomiast – zaledwie 5% badanych⁹. Równocześnie 22% badanych wybiera odpowiedź „trudno powiedzieć”. Co interesujące, liczba osób, które nie dokonują żadnego wskazania kategoriycznego, jest relatywnie wysoka i w okresie od lutego 2006 do czerwca 2010 roku oscyluje pomiędzy jedną szóstą a jedną czwartą badanych (17–25%). Wydaje się, że będzie to można łączyć z relatywnie małą wiedzą o działaniu polskiej armii, gdyż tylko niespełna jedna trzecia Polaków deklaruje, że interesuje się sytuacją sił zbrojnych w Polsce¹⁰. Badanie z marca 2011 r. pokazuje nieznaczny spadek zaufania dla armii. Działalność polskiej armii w marcu ocenia pozytywnie 64% badanych – spadek w stosunku do marca 2010 o 2%¹¹, ale już we wrześniu 2011 r. – 65%¹².

⁶ Z. Morawski, *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 101.

⁷ A. Gazicki, K. Socha, *Oficerowie WP w opinii mieszkańców Pomorza Centralnego*, w: *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza procesu bezpieczeństwa narodowego*, red. T. Kołodziejczyk, D.S. Kozerański, J. Maciejewski, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 61 i nast.

⁸ J. Maciejewski, *Sylwetka oficera WP w dobie przemian ustrojowych*, w: *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza...*, s. 15.

⁹ *Oceny działalności niektórych instytucji publicznych*, Komunikat z badań BS 85/2010, CBOS, Warszawa, czerwiec 2010, s. 7.

¹⁰ *Polacy o siłach zbrojnych*, Komunikat z badań BS 144/2009, CBOS, Warszawa, październik 2009, s. 1.

¹¹ *Oceny instytucji publicznych*, Komunikat z badań BS 30/2011, CBOS, Warszawa, marzec 2011, s. 9.

¹² *Oceny instytucji publicznych*, Komunikat z badań BS 108/2011, CBOS, Warszawa, wrzesień 2011, s. 9.

Polska od pewnego czasu jest państwem uczestniczącym w dwu potężnych strukturach – NATO (od 1999 r.) oraz UE (od 2004 r.). Ta obecność może być traktowana jako poważna determinanta niwelowania zagrożeń¹³, chociaż może też generować zagrożenia bardziej zróżnicowane¹⁴. Jeśli chodzi o poczucie bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej, to wśród Polaków przeważają oceny pozytywne – od maja 1992 roku odsetek badanych, którzy uważają, że nie ma zagrożenia dla naszej niepodległości, wyraźnie przekracza procent tych, którzy dostrzegają możliwe zagrożenia¹⁵. Można interpretować to jako względne poczucie bezpieczeństwa od potencjalnej agresji innych państw. Współczesne bezpieczeństwo państwa nie kończy się na jego granicy, często ją przekracza. Z punktu widzenia odbioru społecznego główną sferą aktywności polskiej armii jest obecnie udział w różnego typu misjach zagranicznych. Jest to o tyle istotne, że kiedy analizuje się stosunek Polaków do misji w Iraku oraz Afganistanie, to widać relatywnie wysokie natężenie postaw pacyfistycznych¹⁶. Co ciekawe, nie wiążą się one tylko z jedną misją, ani też nie pokazuje tego ich jednokrotny pomiar. Polacy są społeczeństwem, które silniej od innych nacji europejskich artykułuje konieczność zakończenia misji w Afganistanie¹⁷. Udział zwolenników tej misji oscyluje zaledwie wokół jednej piątej respondentów¹⁸, podobnie zresztą przedstawiały się nastroje opinii publicznej w trakcie operacji w Iraku. Wtedy zwracały uwagę duże fluktuacje ocen, a także to, że wraz z trwaniem misji miało miejsce intensyfikowanie się wskazań negatywnych¹⁹. Sytuacja, w której Wojsko Polskie podejmuje aktywność nieakceptowaną przez Polaków nie wpływa (lub wpływa nieznacznie) na pogorszenie się jego wizerunku społecznego.

Kolejną kwestią, która wydaje się istotna, kiedy mowa o wizerunku instytucji bezpieczeństwa, jest postrzeganie zawodu żołnierza zawodowego w społe-

¹³ K. Dojwa, *Dziesięciolecie Polski w Pakcie Północnoatlantyckim w ocenie opinii publicznej*, w: *10 lat Polski w NATO*, red. A. Skrabacz, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2009, s. 142–166.

¹⁴ S. Koziej, *Potrzeby bezpieczeństwa i cele strategiczne NATO*, w: *Bezpieczeństwo w stosunkach transatlantyckich*, red. J. Gryza, Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 206.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ K. Dojwa, *Czy Polacy są pacyfistami? Postawy i opinie Polaków względem wybranych kwestii podnoszonych przez ruch pacyfistyczny*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych, Wrocław 2012 (złożony do druku).

¹⁷ *Światowa opinia publiczna o polityce Stanów Zjednoczonych i operacji NATO w Afganistanie*, Komunikat z badań BS 108/2009, CBOS, Warszawa, lipiec 2009, s. 11.

¹⁸ W badaniach od stycznia 2007 r. do września 2009 r. wynosi on od 14 do 22% badanych. Udział przeciwników misji oscyluje od 72 do 83%. Za. *Opinia publiczna wobec misji w Afganistanie*, Komunikat z badań BS 127/2009, CBOS, Warszawa, wrzesień 2009, s. 1–2.

¹⁹ K. Dojwa, *Dziesięciolecie Polski...*, s. 142–166.

czeństwie. Jak wskazuje H. Domański, najwyższą wartość przypisuje się za-
zwyczaj zawodom o wysokiej złożoności pracy, których wykonywanie wymaga
wysokich kwalifikacji, a także zajęciom szczególnie niebezpiecznym dla zdro-
wia i życia o dużej uciążliwości fizycznej. Świadomość niejednakowej ważno-
ści i prestiżu ról zawodowych staje się tworzywem hierarchii społecznej. Jeden
zawód postrzegany jest jako „gorszy”, inny jako „lepszy”, kolejne jako „zasłu-
gujące na respekt”, jeszcze inne jako „niewarte szacunku”²⁰. Wedle wskazanych
powyżej kryteriów zawód żołnierza posiadałby większość atrybutów pozwala-
jących usytuować go na najwyższych pozycjach hierarchii prestiżu społeczne-
go. Przemawiałaby za tym złożoność czynności, wykształcenie i kwalifikacje,
zagrożenie dla zdrowia i życia, a także niewskazane powyżej społeczne znacze-
nie pracy²¹.

Biorąc pod uwagę instytucjonalne ramy statusu żołnierza, należy zwrócić
uwagę na to, że „żołnierzem zawodowym może być osoba posiadająca obywatel-
stwo polskie, o nieposzlakowanej opinii, której wierność Rzeczypospolitej
Polskiej nie budzi wątpliwości, posiadająca odpowiednie kwalifikacje oraz
zdolność fizyczną i psychiczną do pełnienia zawodowej służby wojskowej”²².
Teoretycznie owe przesłanki wydają się być łatwe do spełnienia, ale czy na
pewno? W XVIII w. „oficerstwo” nie wiązało się jeszcze z osobną profesją
– uważano, że każdy dobrze urodzony, zwłaszcza arystokrata, zna się na dowo-
dzeniu niejako z natury rzeczy. Natomiast w XIX wieku na skutek wojen napo-
leońskich ukształtował się nowy typ armii o charakterze masowym i narodo-
wym. Od oficera zaczęto żądać wiedzy oraz specjalizacji wojennej. Jak wskazu-
je J. Maciejewski, „w relacjach społecznych dokonała się niewyobrażalna
przemiana orientacji oficerów wobec ich ról w zbiorowości. Od XIX wieku
kadra wojskowa zaczęła traktować swe zajęcia jako szczególne powołanie opar-
te na profesjonalizmie”²³. Polska armia odradziła się w okresie XX-lecia mię-
dzywojennego²⁴. W tym okresie dla statusu społecznego oficera Wojska Pol-
skiego nie tylko ważne były wszelkie kwestie związane z „narodowym” uza-

²⁰ H. Domański *Klasy społeczne, grupy zawodowe, organizacje gospodarcze. Struktura spo-
łeczna w krajach rozwiniętego kapitalizmu*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1991,
s. 93–95.

²¹ J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, *Kierowanie*, PWE, Warszawa 1997, s. 198–220.

²² Ustawa z 24 kwietnia 2009 roku o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodo-
wych oraz niektórych innych ustaw, DzU nr 79, poz. 669, art. 2.

²³ J. Maciejewski, *Sylwetka oficera WP...*, s. 17.

²⁴ Z. Jagiello, *Etos podoficera w armii. Tradycje i współczesność*, w: *Grupy dyspozycyjne spo-
łeczeństwa polskiego*, red. J. Maciejewski, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006,
s. 260.

sadnieniem jego roli społecznej, kwestia wynagrodzeń i gratyfikacji oraz autonomii decyzyjnej²⁵, ale także kodeksu honorowego²⁶. Jeśli chce się poznać współczesne meandry statusu zawodowego żołnierzy zawodowych, należy cofnąć się do okresu PRL-u. W badaniach z 1958 roku zawód oficera wojska cieszył się średnim szacunkiem²⁷. Bardzo wysokim prestiżem darzyło go 8% badanych, wysokim poważaniem – 30%, średnim – 38%, niskim – 15%, zaś bardzo niskim – 6%. Badania z roku 1975 pokazują nieznaczny wzrost poważania dla żołnierzy. Bardzo wysoki prestiż artykułowało 16% badanych, wysoki – 37%.

Czy w okresie transformacji systemowej postrzeganie żołnierzy zawodowych przez społeczeństwo uległo zmianie? Jak wskazano powyżej, zawód, a może nawet funkcja społeczna oficera Wojska Polskiego w polskiej kulturze wiązała się z poważnym znaczeniem społecznym oraz pojęciem etosu. Czy współcześnie te elementy są widoczne? W 1996 roku OBOP przeprowadził badanie, w którym pytano respondentów o szacunek dla poszczególnych profesji, a także o to, czy badani chcieliby, aby ich synowie takie profesje wykonywali²⁸. W pytaniu, w którym badani mieli z 9 profesji wybrać 3, które ich zdaniem cieszą się dużym szacunkiem, zawód oficera WP wybrało 14%. W ten sposób profesja ta zajęła czwarte miejsce w rankingu. Dla co dziesiątego badanego zawód ten wiązał się z satysfakcją z pracy. Może zaskakiwać natomiast, że tylko dla 7% badanych ten zawód był pożyteczny społecznie. Uzasadnieniem może być postrzeganie relatywnego bezpieczeństwa Polski na arenie międzynarodowej, jak również to, że charakterystyczne dla tej formacji „czynności” są rzadziej dostrzegane przez respondenta niż ma to miejsce w przypadku profesji, które zajęły wyższe pozycje w rankingu, czyli lekarzy, nauczycieli czy policjantów²⁹. W roku 1999 połowa respondentów wskazuje, że darzy dużym szacunkiem żołnierzy zawodowych (w randze kapitana), dla jednej trzeciej badanych (38%) to profesja ciesząca się średnim poważaniem³⁰. Jedyńc nieliczni (7%) wskazują, że ten zawód cieszy się niskim poważaniem. W roku 1999 zawód żołnierza zawodowego WP zajmuje 9. miejsce w rankingu uwzględniającym 26 profesji i funkcji. W komunikacie z badań z 2009 roku profesja żołnierza zawo-

²⁵ Szerzej: J. Tarnowski, *Spoleczeństwo drugiej Rzeczypospolitej. 1918–1939*, PWN, Warszawa 1973; J. Żarnowski, *O inteligencji polskiej lat międzywojennych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.

²⁶ W. Boziewicz, *Polski kodeks honorowy*, <http://literat.ug.edu.pl/honor/kodeks.pdf>.

²⁷ M. Pohorski, K.M. Słomczyński, W. Wesolowski, *Prestiż zawodów w Polsce 1958–1975*, komunikat informacyjny OBOP 27/1975.

²⁸ *Spoleczne postrzeganie zawodów*, OBOP, 50/1996.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Prestiż zawodów*, Komunikat z badań BS 32/99, CBOS, Warszawa, marzec 1999, s. 2–6.

dowego znajduje się na 10. pozycji (z 33 ocenianych zawodów)³¹. Jeśli zatem przeanalizuje się zmiany percepcji prestiżu zawodów, to zauważa się, że w przypadku żołnierza nie zaszła radykalna zmiana postaw, widoczny jest natomiast pewien wzrost prestiżu. W roku 1975 znormalizowana średnia ocen prestiżu zawodu w badaniach ogólnopolskich³² była taka sama jak w roku 1987. Podobnie było w okresie transformacji³³. Warto wskazać także na inny aspekt. W czasach kiedy uczelnie cywilne zaczynają odczuwać skutki niżu demograficznego, liczba kandydatów chcących studiować na uczelniach wojskowych wzrasta. Jak pokazują badania, prestiż zawodu będzie jednym z istotniejszych czynników dla młodych ludzi zwiążujących swą karierę z mundurem³⁴.

Podsumowując, polska armia jako jedna z instytucji publicznych jest postrzegana pozytywnie przez większość respondentów. Pomimo nieakceptowania przez Polaków udziału polskich żołnierzy w misjach zagranicznych, trudno jest odszukać silny związek pomiędzy podjęciem misji a obniżaniem się zaufania do Wojska Polskiego. Być może wynika to z relatywnie wysokiego prestiżu oficera zakorzenionego w naszym społeczeństwie, może też udział w misjach jest postrzegany przez pryzmat decyzji innych podmiotów, nie zaś samego wojska. Nie bez znaczenia wydają się być także akcje informacyjne i promocyjne prowadzone przez armię³⁵.

Policja i policjanci – wypracowana popularność instytucji

Patrząc na historię policji w Polsce, można zarówno odnosić się do rozmaitych instytucji w okresie średniowiecza, jak i koncentrować się na wydarzeniach dwudziestowiecznych. Historycznie zadania należące dziś do policji były we wczesnym średniowieczu związane z funkcjonowaniem urzędników książęcych. W okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej pojawiły się nowe instytucje pełniące funkcje policyjne³⁶. Jeśli chodzi jednak o bezpośrednie korzenie dzisiej-

³¹ *Prestiż zawodów*, Komunikat z badań BS 8/2009, CBOS, Warszawa, styczeń 2009, s. 2–8.

³² Normalizacja ocen prestiżu polega na tym, że ocenom poważania przypisano wartość liczbowa: bardzo duże – 100, duże – 75, średnie – 50, małe – 25, bardzo małe – 0.

³³ *Prestiż zawodów*, Komunikat z badań BS 32/99..., s. 2–6.

³⁴ K. Dojwa, P. Turczyński, *Stabilność i prestiż. Postrzeganie profesji żołnierza zawodowego przez studentów wojskowych*, „Kwartalnik Bellona” 2012, nr 1 (złożony do druku).

³⁵ K. Dojwa, J. Wardzała-Kordyś, *Wybrane instrumenty promocji w kreowaniu wizerunku Wojska Polskiego w okresie profesjonalizacji*, w: *Marketing przyszłości. Trendy. Strategie. Instrumenty. Przedsiębiorstwo i konsument w ewoluującym otoczeniu*, red. G. Rosa, A. Smalec, Zeszyty Naukowe nr 662, Ekonomiczne Problemy Usług nr 74, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, s. 321–336.

³⁶ A. Misiuk, *Organizacja bezpieczeństwa i porządku publicznego I Rzeczypospolitej (do 1975 r.)*, „Przegląd Policyjny” 1999, nr 1–2, s. 9–13.

szej policji, to istotne są wydarzenia mające miejsce w XX wieku. W lipcu 1919 roku została powołana Policja Państwowa. Pod koniec II wojny światowej, w 1944 r. w jej miejsce powstała Milicja Obywatelska. Natomiast signum tempore przemian transformacyjnych jest rok 1990 r., kiedy to miejsce MO zajęła policja³⁷. Powstanie polskiej policji w świetle ustawy datuje się zatem na rok 1990, kiedy to tworzy się policję „jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego”³⁸.

Głównym celem policji jako instytucji publicznej jest wedle art. 2 Ustawy o policji ochrona życia i zdrowia ludzi, ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, działania o charakterze prewencyjnym. Na ile owe funkcje są wypełniane? Jeśli chodzi o policję jako instytucję, to jej oceny społeczne są stabilne i także generalnie pozytywne. Cykliczne badania OBOP pokazują, że w okresie 1990–2005 zaufanie do policji deklarowało zawsze więcej niż 50% ankietowanych (od roku 1992 – granicę tę wyznacza pulap 60%)³⁹, co można uznać za relatywnie atrakcyjny wynik. W badaniu CBOS z czerwca 2010 roku 72% zapytanych pozytywnie ocenia działanie tej służby, natomiast 19% – negatywnie, 9% badanych nie dokonuje wskazań kierunkowych. W porównaniu z Wojskiem Polskim zwracają uwagę dwie kwestie. Po pierwsze, taki sam odsetek osób wypowiadających się pozytywnie, po drugie – udział respondentów wybierających wskazanie „trudno powiedzieć” przy ocenach policji jest zdecydowanie niższy i w okresie dokonywania piętnastu badań (październik 2005–czerwiec 2010) oscyluje pomiędzy 7 a 10%. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku Wojska Polskiego, tak i tu (marzec 2011) następuje nieznaczny spadek zaufania do 69%⁴⁰, a potem – wzrost do 72% (wrzesień 2011)⁴¹.

Jeśli porówna się zbiorcze zestawienia kilku pomiarów dotyczących policji z zaprezentowanymi wcześniej fluktuacjami pozytywnych i negatywnych wskazań w przypadku Wojska Polskiego, to pierwszoplanowa stanie się kwestia zmian opinii o policji. W przypadku Wojska Polskiego opinie były dość stabilne, a moment wejścia do NATO, profesjonalizacji armii, wcześniejsze i późniejsze misje zagraniczne nie były praktycznie odnotowywane w pomiarach. Inaczej jest natomiast w przypadku policji, gdzie okazuje się, że zdecydowana

³⁷ *Historia policji*, <http://www.policja.net.pl/historia-policji/> (21.02.2010).

³⁸ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o policji, DzU nr 30, poz. 179, art. 1.1.

³⁹ E. Moczuk, *Policja w opiniach mieszkańców powiatu przeworskiego*, w: *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza...*, s. 201–202.

⁴⁰ *Oceny instytucji publicznych*, Komunikat z badań BS 30/2011...

⁴¹ *Oceny instytucji publicznych*, Komunikat z badań BS 108/2011...

przewaga wskazań pozytywnych nad negatywnymi jest stosunkowo nowym zjawiskiem. Polepszanie się społecznych ocen policji jako trend zaistniał dopiero w roku 2006, zaś w roku 2008 nastąpiła ich względna stabilizacja. Wcześniejszy okres charakteryzowały relatywnie wysokie fluktuacje akceptacji/braku akceptacji dla policji jako instytucji. Płaszczyzn interpretacji jest bardzo wiele. Ich spektrum jest szerokie, poczynając od społecznego postrzegania MO i milicjantów, a kończąc na dużych możliwościach kontaktu bezpośredniego obywatela z funkcjonariuszem i kreowania wizerunku instytucji właśnie na bazie kontaktów niezapośredniczonych. Osobną kwestią jest także obecność policji w mediach, z jednej strony wiązana z różnymi programami prewencyjnymi i informacyjnymi oraz poszczególnymi akcjami związanymi z zapewnieniem bezpieczeństwa, ale z drugiej strony generowana wydarzeniami takimi jak nieumyślne postrzelenie obywatela, użycie przez pomyłkę niewłaściwych naboży czy złe przygotowanie akcji przeciwko gangowi.

Kolejnym elementem pozwalającym opisać policję jako instytucję i policjantów jako funkcjonariuszy w społeczeństwie są oceny badanych dotyczące ich działalności w miejscu zamieszkania⁴². O ile w przypadku akceptacji lub też jej braku dla instytucji publicznych założono, że głównym elementem składowym będą doświadczenia zapośredniczone chociażby przez przekazy medialne, o tyle w przypadku badania dotyczącego aktywności funkcjonariuszy jakiejś instytucji w miejscu zamieszkania zwraca się uwagę głównie na doświadczenia bezpośrednie respondenta. Te doświadczenia może budować częstotliwość spotykania na ulicy patrolu pieszego bądź radiowozu, a nawet opowieści sąsiadki, której ukradziono torebkę czy szybkości interwencji na zgłoszenie dotyczące zakłócania ciszy nocnej. W kwietniu 2009 roku 67% badanych pozytywnie oceniało działalność policji w miejscu ich zamieszkania, natomiast jedna czwarta badanych była zdania, że policja działa w ich społeczności lokalnej niewłaściwie. Co jedenasty badany nie miał zdania na ten temat (8%)⁴³. Porównanie wyników pomiaru z wcześniejszymi analogicznymi badaniami pokazuje wzrost wskazań pozytywnych. W roku 2001 było ich tylko 56% (negatywne wskazania – 35%), w roku 2002 już 64% (negatywne – 30%), w roku 2004 – 61% (negatywne – 29%). Oznacza to, że w okresie siedmiu lat nie tylko wzrosła liczba osób pozytywnie oceniających pracę policji w swojej miejscowości, ale i z 1/3 do 1/4 badanych spadła liczba opinii przeciwnych.

⁴² *Poczucie bezpieczeństwa i opinie o pracy policji*, Komunikat z badań BS 74/2009, CBOS, Warszawa, maj 2009, s. 2–8.

⁴³ *Ibidem*.

Pojęcie prestiżu społecznego odnosi się do szerokiej sfery zjawisk. Obejmuje ona syndrom wartości i postaw związanych z ocenami i odczuciami dotyczącymi usytuowania jednostek i kategorii społecznych w systemie nierówności⁴⁴. Jak pisze H. Domański, w badaniach nad prestiżem zawodów w PRL-u milicjant – jako reprezentant specyficznej grupy zawodowej – uzyskiwał w opinii społecznej dość niską rangę⁴⁵. Dla przykładu, w roku 1958 milicjant otrzymywał średnią ocen 3,21 pkt. (w skali 5-punktowej, gdzie 1 oznaczało bardzo wysokie poważanie, zaś 5 bardzo niskie). W badaniu z 1975 roku ta ocena jest porównywalna i wynosi 3,09 pkt. W roku 1958 milicjant zajmuje 23. pozycję w rankingu zawodów, w roku 1975 – 22⁴⁶. Powyżej niego znajdowali się, poza profesorem uniwersytetu, ministrem, lekarzem, adwokatem czy nauczycielem, także hutnik, pielęgniarka, krawiec, kupiec – właściciel sklepu, rolnik indywidualny w średnim gospodarstwie, zaś poniżej: sekretarka w urzędzie, urzędnik-referent, sprzedawczyni (w 1975 roku)⁴⁷. Kolejne badania z roku 1987, mimo że inaczej stylizowane, prowadzą do podobnych wniosków. Tym razem w hierarchii prestiżu zawodów okazało się, że milicjant znalazł się na 12. miejscu w dwudziestce zawodów cenionych przez społeczeństwo⁴⁸. Warto poczynić pewną dygresję. Zaprezentowane badania dotyczące szacunku dla zawodu milicjanta były przeprowadzone w okresie PRL-u. Wprawdzie sposób ich realizacji, przyjęta metoda i technika badawcza nie budzą wątpliwości, niemniej należy pamiętać, że w większości były realizowane za pomocą wywiadu kwestionariuszowego. Sytuacja wywiadu, z punktu widzenia ówczesnego systemu, mogła być sytuacją, która w pewnym stopniu zakłócała proces uzyskiwania danych zgodnych z tym, co respondenci naprawdę myśleli o określonych zawodach⁴⁹.

Jak wskazano powyżej, policja jako instytucja dość radykalnie zrywa z wizerunkiem, który posiadała Milicja Obywatelska. Na ile zatem przekłada się to na zmianę statusu funkcjonariusza policji? W roku 1999 duże poważanie dla zawodu policjanta odczuwało 48% badanych. Wśród 40% respondentów zawód

⁴⁴ H. Domański, Z. Sawieński, *Wzory prestiżu a struktura społeczna*, PAN, Wrocław –Warszawa–Kraków 1991, s. 11.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 87.

⁴⁶ M. Pohorski, K.M. Słomczyński, W. Wesolowski, *Prestiż zawodów w Polsce...*

⁴⁷ H. Domański, Z. Skawiński, *Hierarchie prestiżu zawodów w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 1 (112), s. 285.

⁴⁸ H. Domański, Z. Sawieński, *Wzory prestiżu...*, s. 112 i dalsze.

⁴⁹ K. Dojwa, P. Turczyński, *Poznawanie instytucji bezpieczeństwa i funkcjonariuszy grup dyspozycyjnych dzięki badaniom empirycznym. Wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne*, w: *Grupy dyspozycyjne w obliczu wielkiej zmiany*, red. M. Bodziany, J. Maciejewski, K. Dojwa, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 361–380.

ten cieszył się średnim szacunkiem, zaś u 11% – niskim⁵⁰. W gronie 26 zawodów zajmuje pozycję 11. W roku 2009 zawód policjanta sytuuje się na średnich szczeblach struktury prestiżu. Duży szacunek dla niego deklaruje 53% badanych, średni – 34%, zaś niski 11%⁵¹. W powyższych pomiarach badani analizowali rozmaite profesje i każdej z nich przypisywali mniejszy lub większy szacunek. Badania dotyczące prestiżu zawodów mogą być rozmaicie stylizowane. W badaniu z 1996 roku⁵² respondenci mieli wskazać 3 zawody cieszące się szacunkiem. Na policjanta wskazywało tylko 6% badanych. Mało tego – w rankingu na profesję wybieraną dla swojego syna badani umieścili funkcjonariusza policji na przedostatniej pozycji (zaledwie 6% wskazań). Dodatkowo w percepcji zapytanych zawód policjanta to profesja o nikłej satysfakcji z wykonywanych obowiązków służbowych. Na walor związany z osiąganiem satysfakcji poprzez pracę wskazywali nieliczni badani (4%). Inaczej jest natomiast, jeśli weźmie się pod uwagę pożytek społeczny płynący z poszczególnych profesji: tu policjant zajmuje trzecią pozycję w rankingu (15% wskazań), tuż za nauczycielem (45%) i lekarzem (82%). Zarówno w przypadku policjanta, jak i w przypadku żołnierza zawodowego korzyści materialne z wykonywania pracy nie są praktycznie dostrzegane przez respondentów (policjant osiąga je wedle 3% badanych, żołnierz – wedle 4%). Tylko nieliczni badani sygnalizują, że jest to profesja interesująca (2% wskazań), odpowiedzialna (5%) oraz szczególnie trudna (5%). Istotniejsze są kwestie związane z charakterem pracy, gdyż wedle badanych to praca związana ze stresem i napięciem (14% i trzecie miejsce w rankingu zawodów) oraz niebezpieczna, związana z narażaniem zdrowia i życia (21% wskazań i drugie miejsce w rankingu)⁵³.

Kolejną kwestią jest to, jak badani widzą uczciwość osób wykonujących określone zawody. Jeśli chodzi o postrzeganie rzetelności zawodowej policjantów, to jest ona relatywnie wysoka. Funkcjonariusze zajmują 7. miejsce wśród 23 profesji⁵⁴. Poniżej (co oznacza mniejszą uczciwość w odbiorze społecznym) znaleźli się m.in. lekarze, księża, bankowcy, adwokaci, sędziowie oraz wszystkie zawody związane z administracją publiczną, a także ze sprawowaniem władzy i polityką. Biorąc pod uwagę oceny polskich elit politycznych szczebla

⁵⁰ *Prestiż zawodów*, Komunikat z badań BS 32/99..., s. 2–6.

⁵¹ *Prestiż zawodów*, Komunikat z badań BS 8/2009..., s. 2–8.

⁵² *Spoleczne postrzeganie zawodów*, OBOP, 50/1996.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *O uczciwości i rzetelności zawodowej*, Komunikat z badań BS 37/2006, CBOS, Warszawa, marzec 2006, s. 2–3.

centralnego⁵⁵, ale także częściowo postrzeganie samorządowców przez Polaków⁵⁶, to „zamykanie” rankingu przez osoby związane z polityką nie dziwi.

Podsumowując, o ile wizerunek Milicji Obywatelskiej jako instytucji publicznej oraz zawodu milicjanta jako funkcjonariusza w okresie PRL-u był relatywnie niekorzystny, o tyle w okresie transformacji ów image ulega zmianie. Nie bez znaczenia jest tu świadoma polityka public relations samej instytucji⁵⁷, a także szereg przekształceń, którym ta organizacja podlega w dziedzinie zarządzania.

Zakończenie

Z zaprezentowanych badań wylania się relatywnie korzystny wizerunek instytucji mających dbać o nasze bezpieczeństwo. Najprościej można to tłumaczyć obiektywnym⁵⁸ i odczuwanym przez Polaków⁵⁹ wypełnianiem misji przez te instytucje. Niekoniecznie to jedyna interpretacja. Współcześnie instytucje publiczne mające na celu gwarantowanie wszystkim bezpieczeństwa działają w ramach państwa demokratycznego oraz społeczeństwa obywatelskiego. Ten kontekst wymusza na nich pewnego typu interakcyjność z uczestnikami wspólnoty, którzy pośrednio stają się także ich mocodawcami. Szacunek i prestiż, wiara w efektywność i profesjonalizm określonych organizacji oraz ich funkcjonariuszy stanowi nie tylko warunek sine qua non współczesnego państwa, ale i właściwego działania tych instytucji. Naiwnością byłoby twierdzenie, że wszyscy Polacy mają kochać policję i racjonalizować otrzymany mandat jako słuszną karę za złamanie norm wspólnotowych. Natomiast pozytywny wizerunek ma swój wymiar praktyczny, gdyż może ułatwić policji codzienną pracę, być może zwiększyć bezpieczeństwo funkcjonariuszy, stanowić swoistą gratyfikację niematerialną. Podobnie jest w przypadku Wojska Polskiego. Zrozumienie przez społeczeństwo wyznaczników polityki zagranicznej oraz budowania bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej mogłoby się stać nie tylko kataliza-

⁵⁵ K. Dojwa, *Opinia publiczna o politykach*, „Dziś. Przegląd społeczno-polityczny” 2005, nr 6, s. 81–92.

⁵⁶ K. Dojwa, *Samorząd terytorialny i władze samorządowe w percepcji społecznej. Wybrane aspekty socjologiczne*, „Studia Politologiczne” 2011, Vol. 20, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, s. 21–40.

⁵⁷ K. Dojwa, *Public relations instytucji publicznej: wybrane instrumenty kreowania wizerunku na przykładzie policji*, w: *Public relations we współczesnym świecie: między służbą organizacją a społeczeństwem*, red. J. Olędzki, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 207–231.

⁵⁸ *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa, wrzesień 2011.

⁵⁹ *Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci*, Komunikat z badań BS 60/2011, CBOS, Warszawa, maj 2011, s. 1–2.

torem wyższej akceptacji dla misji zagranicznych oraz budowy na naszym terytorium rozmaitych obiektów militarnych⁶⁰, ale także ułatwić negocjacje dotyczące podziału środków budżetowych.

Kwestia metod i technik kreowania wizerunku instytucji publicznych, a szczególnie instytucji bezpieczeństwa stanowi wyzwanie naukowe i praktyczne. Wprawdzie istnieją różne publikacje odnoszące się do wskazanej problematyki⁶¹, niemniej powyższy artykuł (zdaniem autorki) może być traktowany jako punkt wyjścia do dalszych studiów, badań, opracowań i analiz.

SECURITY INSTITUTIONS IN SOCIAL PERCEPTION – SELECTED ASPECTS

Summary

Since the end the 1980s and the beginning of the 1990 the issue of social perception of special availability groups and their activity in Poland has been especially important because security institutions perform their functions in a democratic system and in the civic society. In case of the Polish Army, it generally enjoys a positive social image, both in terms of perceiving the army as an institution and the prestige of the profession of an officer of the Polish Armed Forces. The Polish police are only just building their positive image, however they have achieved numerous successes in this area.

Translated by Katarzyna Dojwa

⁶⁰ Nota bene odejście od koncepcji budowy w Polsce tzw. tarczy antyrakietowej wprawdzie było podyktowane przesłankami politycznymi, niemniej istotny okazał się także aspekt stosunku do tej kwestii wśród Polaków i Amerykanów. Za: P. Turczyński, *Amerykańskie koncepcje tarczy antyrakietowej w Europie*, Poltext, Warszawa 2012.

⁶¹ M.in. K. Dojwa, *public relations policji. Wybrane zagadnienia praktyczne*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas, Seria: Zarządzanie, zeszyt nr 2, Sosnowiec 2011, s. 103–127.